

Dr Marek Chabior
(...)
marek.chabior@zut.edu.pl
(...)

Szczecin, 20.04.2011 r.

Szanowny Pan
Stanisław Gawłowski
Minister Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

I

Składam skargę na IMGW w związku z odmową przekazania:

1. udostępnienia danych, o które wniosłem w piśmie z dnia 31.03.2011 roku,
2. porozumień zawartych przez IMGW PIB z uczelniami,
3. umów oraz dokumentów i ekspertyz podanych w pismach z dnia 11.04.2011 r. oraz z 18.04.2011 r. (Załącznik 1-4).

II

Wnoszę o wyjaśnienie dlaczego w celu uzyskania danych meteorologicznych dla potrzeb wykonywania prac licencjackich, magisterskich, doktorskich i habilitacji potrzebne jest zawarcie porozumienia uczelni z IMGW skoro osoby piszące prace z innych dyscyplin naukowych mogą potrzebne im dane uzyskać nieodpłatnie przykładowo z innych ministerstw, np. z Ministerstwa Rolnictwa.

W przypadku meteorologów i klimatologów IMGW narusza w ten sposób obowiązującą od 01.01.2011 roku – ustawę o równym traktowaniu.

III

W przypadku uznania przez Pana Ministra prawa IMGW do odmownej decyzji w punkcie I, wnoszę dodatkowo o przekazanie mojego pisma do Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania, ponieważ w moim przypadku doszło do naruszenia ustawy o równym traktowaniu.

W przypadku odmowy nieodpłatnego udostępnienia danych nie będę miał możliwości uzyskania danych meteorologicznych do mojej pracy habilitacyjnej i prowadzenia badań naukowych, ponieważ Rektor Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie nie zawarł porozumienia z IMGW. W ZUT w Szczecinie zatrudnionych jest ponad dwa tysiące pracowników, a tylko kilku klimatologów.

IV

Wnoszę o przeprowadzenie kontroli w IMGW w sprawie zasadności stosowanego cennika na dane meteorologiczne do celów naukowych oraz czy IMGW przestrzegał zasady o równym traktowaniu przy sprzedaży i udostępnianiu danych meteorologicznych.

Wnoszę o potraktowanie tego pisma jako wniosek z art. 241 Kodeksu postępowania administracyjnego.

Uzasadnienie

IMGW od wielu lat ogranicza dostęp do danych meteorologicznych poprzez bardzo wysokie ich ceny. Zakłady i Katedry Meteorologii i Klimatologii ze względu na problemy z prowadzeniem badań naukowych, rozpoczęły wiele lat temu tworzenie własnych stacji meteorologicznych, co przy skromnych środkach finansowych stanowi niepotrzebne ich marnotrawstwo. Oczywiście część z tych stacji ma charakter eksperymentalny i nie prowadzi systematycznych pomiarów meteorologicznych. Nie wszystkie jednak zakłady miały i mają wystarczające środki na zakładanie stacji meteorologicznych - jak było w moim przypadku.

Wymaga też wyjaśnienia dlaczego Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które znacząco dotuje IMGW (Dowód raport NIK z 2007 roku w posiadaniu IMGW) nie zawarło stosownego porozumienia z Ministerstwem Środowiska i IMGW.

Moja sytuacja jest też wynikiem stosunku IMGW do kadry naukowej oraz uczelni i z tego względu odniosę się w dalszej części głównie do wypowiedzi Pana Ministra z posiedzenia Komisji Sejmowej Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa /nr 172/ w dniu 04.01.2011 roku w kwestii poprawki Senatu do art. 110 ust. 3 i 4 Prawa wodnego.

Podczas posiedzenia Komisji Sejmowej w dniu 04.01.2011 r. Pan Minister przedstawił nieprawdziwe i obrażające kadre naukową i uczelnie domniemania. Na jakiej podstawie Pan Minister stwierdził: *„Proszę państwa, to są dane, które mają określoną wartość na rynku i w momencie udostępniania ich na podstawie proponowanego zapisu, spowodujemy.. W dodatku nie „wprowadzając” ich do budżetów uczelni, bo kadra naukowa uczelni będzie mogła swobodnie tymi danymi handlować.”* W innym miejscu *„W momencie wprowadzenia tego zapisu państwo spowodujecie, że nie tylko Instytut będzie handlował tymi danymi, ale również wszystkie uczelnie, bo wtedy te dane staną się ich własnością.”* Wnoszę także o wyjaśnienie co oznacza stwierdzenie Pana Ministra: *„My właśnie tego się boimy, że stworzymy sobie taką hybrydę, która w pierwszym kroku będzie powodować, iż musi się te dane udostępnić bezpłatnie, ale w drugim kroku spowoduje, że różne instytucje będą później handlowały tymi danymi. I to jest największy problem.”*

Wnoszę o sprawdzenie i wyjaśnienie dlaczego Państwowy Instytut Geologiczny nie wskazał na takie zagrożenia jakie przedstawił Pan Minister w swoich wypowiedziach. Czy można tylko wobec hydrologów, klimatologów i meteorologów zatrudnionych na uniwersytetach domniemywać, że będą handlować danymi? Czy Pan Minister ma na to jakieś dowody w postaci przypadków, że coś takiego miało miejsce już wcześniej i dlatego niezbędne stały się porozumienia jako specjalne zabezpieczenie IMGW? A może jednak przyczyna tkwi w sprzecznej z prawem formule porozumienia? O absurdalności tych podejrzeń świadczy, to że uczelnie podlegają MNiSW i wystarczyło sobie zadać pytanie w jaki sposób miałyby one księgować takie zyski?

Z tego względu wyjaśniam, że zgodnie z art. 110 ust. 1 Prawa wodnego właścicielem danych meteorologicznych jest skarb państwa, a dalej w ust. 7 ustawodawca wskazał, że to IMGW może *odpłatnie udostępniać informacje zbierane i przetwarzane w wyniku realizacji standardowych procedur innym odbiorcom niż określone w ust. 3 i 4.* Oskarżenia skierowane wobec kadry naukowej i uczelni są więc niezrozumiałe i po prostu absurdalne. Wymaga więc wyjaśnienia w jakim celu zostały one postawione? Dodatkowo w związku z tym, że właścicielem danych meteorologicznych jest skarb państwa, wnoszę o odpowiedź czy IMGW realizując za prawie 27 mln zł projekt Klimat, zapłacił skarbowi państwa za dane, które wykorzystał w projekcie? Jeżeli nie to dlaczego Pan Minister wskazał na komisji sejmowej na zagrożenia dla budżetu IMGW w związku z przyjęciem poprawki Senatu.

Wnoszę o odpowiedź czy osoby piszące prace na stopień z innych dyscyplin naukowych podejrzewa się, że ich celem jest wyprowadzenie danych z ministerstw i nielegalne nimi handlowanie? Czy w tym celu tworzone są w tych instytucjach specjalne komórki organizacyjne jak te, które są opisane w Zarządzeniu nr 2 Dyrektora IMGW BIP z dnia 18.01.2011 roku w sprawie wprowadzenia procedury udostępniania danych uczelniom

i instytutom? Koszt funkcjonowania tych „komórek” organizacyjnych w IMGW jest zapewne bardzo duży.

W związku z tymi oskarżeniami wnoszę o złożenie także wyjaśnień dlaczego IMGW nie wywiązuje się z zapisów art. 111 ust. 1. ustawy Prawo wodne, ponieważ *Państwowa służba hydrologiczno-meteorologiczna i państwowa służba hydrogeologiczna publikują informacje, zebrane i przetworzone w wyniku realizacji standardowych procedur, w ostrzeżeniach, prognozach, komunikatach, biuletynach lub rocznikach*. IMGW zaniechało publikowania roczników meteorologicznych w 1981 roku tłumacząc się brakiem środków finansowych. Dlaczego dane z roczników nie są jednak publikowane na stronie internetowej IMGW tak jak to robią służby meteorologiczne innych krajów? Wnoszę o sprawdzenie czy IMGW nie narusza prawa sprzedając dane meteorologiczne, które powinno udostępniać w biuletynach lub rocznikach. IMGW odmawia też udostępnienia tych informacji do celów niekomercyjnych na zasadzie art. 61 Konstytucji i ustawy o dostępie do informacji publicznej. Dane z biuletynów i roczników były kiedyś wykorzystywane do pisania prac magisterskich. W chwili obecnej aby było to możliwe niezbędne jest podpisanie porozumienia z IMGW. Wynika z tego, że IMGW z naruszenia art. 111 ust. 1 Prawa wodnego czerpie nieuzasadnione korzyści kosztem instytutów i uczelni podległych MNiSW.

Informuję, że w przypadku PIG zasady nieodpłatnego udostępniania danych są **jawne i równe dla wszystkich** niezależnie od miejsca zatrudnienia, co nie narusza ustawy o równym traktowaniu, i są przedstawione na stronie Instytutu <http://www.pgi.gov.pl/pl/udostepnianie-informacji-geologicznej>. **W związku z tym, że porozumienia zawarte przez IMGW PIB a uczelniami zostały „utajnione” przez IMGW mam wątpliwość co do rzeczywistych intencji zawierania tych umów.** Moje podejrzania wynikają także z faktu, że wielu pracowników naukowych IMGW jest zatrudnionych na uniwersytetach i z tego względu te uczelnie mogły zostać dodatkowo uprzywilejowane w tych porozumieniach.

IMGW odmówiło przekazania mi także umów/porozumień podpisanych przez IMGW w ramach sprzedaży usług i danych za okres od lipca 2010 roku do lutego 2011 ze szkołami wyższymi. Mam prawo sprawdzić czy przy sprzedaży i udostępnianiu danych kadra naukowa poszczególnych uczelni traktowana jest zgodnie z ustawą o równym traktowaniu. Wymaga wyjaśnienia dlaczego mimo bardzo wysokich cen danych meteorologicznych, w ciągu 18 miesięcy zaledwie 18 uczelni i instytutów podpisało umowy z IMGW.

Proponowana przez IMGW formuła porozumienia atomizuje środowisko naukowe i uniemożliwia mi realizację dużych projektów badawczych. Dodatkowo IMGW jest w pozycji uprzywilejowanej w sytuacji gdy konkuruje z uczelnią w konkursie badawczym, ponieważ na podstawie porozumienia uzyskuje od uczelni podstawowe informacje o planowanej pracy badawczej/projekcie. IMGW mając też wiedzę o wszystkich planach badawczych polskich uczelni będzie mogło je uprzedzać lub utrudniać realizację tych projektów. Jako dowód może posłużyć postawa IMGW wobec projektu badawczego zamawianego (wspomniana na komisji sejmowej) "Ekstremalne zdarzenia meteorologiczne i hydrologiczne w Polsce (Ocena zdarzeń oraz prognozowanie skutków dla środowiska życia człowieka)." – <http://www.ekstremapolskie.pl/portal/index.php?IdStr=1249905001&strona=0>.

Stwierdzenie że „*de facto* „wyprowadzamy” około 10 mln zł z budżetu Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej” wymaga sprawdzenia - o co wnoszę. Wymaga sprawdzenia jakie rzeczywiście kwoty uzyskiwało i uzyskuje IMGW ze sprzedaży danych do celów naukowych przed i po 2009 roku. W odniesieniu do dotacji jaką IMGW otrzymuje z MNiSW nie jest to duża kwota, a co pośrednio potwierdza kontrola NIK z 2007 roku.

Z powyższych względów wymaga wyjaśnienia czy IMGW miało podstawy do wysunięcia takich podejrzeń czy domniemań, które przedstawił Pan Minister na posiedzeniu Komisji Sejmowej Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa i które znajdują się na jej stronie internetowej!

Z tego względu wnoszę aby Pan Minister zobowiązał IMGW do przedstawienia informacji o zasadach funkcjonowania i wymiany danych w ramach Światowej Organizacji Meteorologicznej (WMO) oraz przedstawienia na jakiej zasadzie udostępniane są dane meteorologiczne z Polski na zagranicznych serwerach meteorologicznych.

Niezależnie od tego wniosku informuję, że źródłowe dane meteorologiczne z całego Świata, które są dostępne na wielu serwerach zagranicznych pozyskiwane są głównie z serwerów różnych Amerykańskich Instytucji. W USA uważa się, że dane meteorologiczne, które są zbierane z pieniędzy podatników, powinny być dostępne bezpłatnie. Narodowa służba meteorologiczna (NCEP) udostępnia zarówno dane i wyniki prognoz numerycznych bezpłatnie na swoich stronach sieciowych. Przy okazji udostępnia wyniki prognoz na cały świat. Tę furtkę wykorzystują różne firmy działające w Europie i w USA. Pojawił się więc oczywiście problem w związku z wykorzystaniem tych danych do celów komercyjnych. W tej kwestii jednak IMGW powinno posiadać stosowną wiedzę.

Przedstawione przez Pana Ministra fakty wykorzystywania danych IMGW do celów komercyjnych z pominięciem IMGW są prawdziwe ale tak dzieje się od wielu lat. W tym procederze, który wymaga sprawdzenia, nie uczestniczy środowisko naukowe! **Przyjęcie poprawki Senatu nie miałyby więc żadnego wpływu na dochody IMGW skoro IMGW proponuje zawieranie porozumień.**

W związku ze stwierdzeniem Pana Ministra należy jednak sprawdzić czy „firma XY” kradnie te dane i dalej nimi handluje i czy IMGW podejmuje wymagane prawem działania.

Według mojej wiedzy i wbrew twierdzeniu Pana Ministra, (poza pojedynczymi przypadkami) IMGW nie udostępnia źródłowych danych meteorologicznych w Internecie. Prawdopodobnie nikt więc nie kradnie w ten sposób danych z IMGW. Źródłem danych dla „firmy XY” wskazanej przez Pana Ministra są w mojej opinii głównie zagraniczne serwery oraz służby meteorologiczne innych krajów. Oczywiście jest też, że w związku ze stwierdzeniami Pana Ministra powinna zostać przeprowadzona stosowna kontrola w IMGW.

W mojej opinii obowiązkiem IMGW powinno być monitorowanie rynku danych meteorologicznych i hydrologicznych oraz prognoz meteorologicznych. Żądam więc sprawdzenia czy IMGW monitoruje te zagrożenia, ponieważ zaniechania w tym względzie mogą być przyczyną złych wyników finansowych IMGW i utraty tego istotnego dla Instytutu rynku. W świetle wskazywanych na komisji zagrożeń IMGW powinno wcześniej wystąpić do Ministra Środowiska o pomoc prawną i podjęcie stosownych działań. Wina więc może leżeć po stronie IMGW. Powinno zostać sprawdzone czy te zagrożenia zostały też prawidłowo zdefiniowane, ponieważ w mojej opinii IMGW nie miało żadnych podstaw do kierowania podejrzeń w stronę kadry naukowej oraz uczelni.

Wymaga też sprawdzenia czy przyczyna problemów finansowych IMGW tkwi w braku dokładnego spojrzenia na rachunek zysków i strat.

W mojej opinii spora część problemów IMGW jest wynikiem wygórowanych cen danych meteorologicznych, ekspertyz i prognoz meteorologicznych oraz podejrzewam, że także ogromnych kosztów niezreformowanego od lat Instytutu. W związku z przedstawionymi oskarżeniami niezbędne jest sprawdzenie legalności sprzedaży danych do celów komercyjnych przez firmy zagraniczne oraz wskazanie kto rzeczywiście za ten stan odpowiada. Żądam aby Pan Minister zobowiązał IMGW do złożenia stosownych informacji i wyjaśnień. Wskazana „firma XY” zapewne nie kradnie tych danych, a najprawdopodobniej wykorzystuje jakąś lukę prawną i wygrałaby w związku z tym proces o zniesławienie. IMGW musi złożyć stosowne wyjaśnienia skoro na takie fakty się wskazuje podczas obrad Komisji, a jednocześnie nie słyszałem żeby kierowano sprawę do Sądów.

Żądam wyjaśnienia dlaczego to polska kadra naukowa i uczelnie wskazane zostały jako zagrożenie dla finansów IMGW i *de facto* zostały oskarżone o handel danymi meteorologicznymi?

W związku z tak poważnymi podejrzeniami skierowanymi w stronę środowiska naukowego, żądam sprawdzenia jak to się stało, że Amerykańska Służba Meteorologiczna posiada archiwalne dane meteorologiczne z Polski (sprzed roku 1990) kiedy te dane nie były jeszcze udostępniane w Internecie tak jak to się odbywa obecnie. Jeżeli te dane zostały sprzedane przez IMGW to komu i kiedy oraz na jakich warunkach to się odbyło, i czy zawarto odpowiednie klauzule w umowie?

W mojej opinii środowisko naukowców i uczelnie, a konkretnie klimatolodzy i meteorolodzy zatrudnieni na uczelniach są w tym sporze ofiarami problemów IMGW. Stało się tak, ponieważ do tej pory było to najslabiej zorganizowane środowisko, które nie wypracowało jeszcze metod obrony swoich praw.

Wnoszę o sprawdzenie czy i dlaczego IMGW nie występowało z propozycjami rozwiązań systemowych skoro na komisji sejmowej przedstawione zostały tak poważne zarzuty wobec kadry naukowej i uczelni. **W związku z bezpodstawnością tych zarzutów podejrzewam, że rzeczywistym celem IMGW może być blokowanie dostępu do danych meteorologicznych tylko wobec środowiska naukowego i pozbycie się w ten sposób konkurencji w dużych konkursach na granty i projekty badawcze.**

Wnoszę o przeprowadzenie kontroli i sprawdzenie rzeczywistych problemów wynikających z udostępniania danych aby w przyszłości na komisji sejmowej nie dochodziło do jednostronnych i krzywdzących środowisko naukowe stwierdzeń. W przypadku posiedzenia komisji sejmowej z dnia 04.01.2011 można mieć też podejrzenia, że posłowie mogli zostać wprowadzeni w błąd aby głosowali za odrzuceniem poprawki Senatu.

Wnoszę także o ustosunkowanie się Pana Ministra do *Założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz niektórych innych ustaw* - <http://www.bip.mswia.gov.pl/portal/bip/218/19369/>, gdzie przecież zapisano:

„Przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne zawierają przepisy dotyczące ponownego wykorzystywania informacji o stanie atmosfery i hydrosfery posiadanych przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz Państwowy Instytut Geologiczny (art. 110 ust. 7-8). W tych przepisach zasadna jest zmiana terminologii (użycie zwrotu „ponowne wykorzystywanie”, zamiast „udostępnianie”) oraz zrezygnowanie z uznania administracyjnego.

Oprócz tego planuje się dodanie w art. 110 normy, na podstawie której do ponownego wykorzystywania zastosowanie znajdzie ustawa o dostępie do informacji publicznej i jej ponownym wykorzystywaniu (art. 110 ust. 8a „Przekazanie informacji do ponownego wykorzystywania, o którym mowa w ust. 7-8 następuje na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej i jej ponownym wykorzystywaniu (Dz.U. Nr 112, poz. 1198, z późn. zm.)”.

Reasumując pragnę wskazać, że Unia Europejska nie mogąc walczyć z amerykańskim systemem wolnego dostępu do informacji i wiedzy zaproponowała, dyrektywę 2003/98/WE o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego. W komunikacie Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu i Regionów wskazuje się, że *wartość unijnego rynku ISP ocenia się na 27 miliardów EUR, czyli czterokrotność wartości unijnego rynku usług roamingowych w telefonii ruchomej. Uwidacznia to istotną rolę, jaką w dobie cyfryzacji odgrywają treści sektora publicznego stanowiące siłę napędową dla działalności gospodarczej. Zwiększone wykorzystanie tego*

zasobu przybliży zatem bezpośrednio UE do osiągnięcia celów, takich jak poprawa konkurencyjności i tworzenie większej liczby miejsc pracy.

Niestety administracja rządowa nie dostrzega strat jakie z powodu braku takiej ustawy ponosi nie tylko polska nauka ale i cała gospodarka. Zysk osiągany ze sprzedaży informacji z sektora publicznego jest nieznaczący dla skarbu państwa, a straty dla polskiej nauki i gospodarki są ogromne. Jako przykład konsekwencji braku współpracy i niedopuszczania do niezależnych badań z zakresu zmian klimatu może posłużyć opis klimatu Polski (str. 17) w „*Piątym raporcie rządowym dla Konferencji Stron Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu*”. Niejasności i dziwne powtórzenia znajdujące się w opisie klimatu Polski, w tym tak ważnym dokumencie, budzą po prostu zdumienie.

Z poważaniem

Marek Chabior

Załącznik

1. Pismo do IMGW z dnia 31.03.2011 roku
2. Pismo do IMGW z dnia 11.04.2011 roku.
3. Odpowiedź IMGW w formie e-maila z dnia 15.04.2011 r.
4. Pismo do IMGW z dnia 18.04.2011 r.

3)

Pismo IMGW z dnia 15.04.2011 roku :

Szanowny Panie,

w odpowiedzi na Pana wnioski informuję że:

1. w sprawie nieodpłatnego udostępnienia danych wskazaliśmy Panu drogę postępowania. Nie odmówiliśmy udostępnienia danych, jednakże mogą one zostać Panu udostępnione odpłatnie lub na podstawie zawartych przez IMGW PIB porozumień. Jeśli jest Pan zainteresowany zakupem danych proszę o złożenie zapytania ofertowego, wtedy przedstawimy ofertę odpłatnego udostępnienia danych.

2. w sprawie udostępnienia umów: IMGW PIB nie udostępnia umów zawartych przez IMGW PIB z uczelniami. Taka informacja nie jest informacją publiczną w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej.

3. w sprawie treści dokumentów wewnętrznych regulujących współpracę z uczelniami: w załączeniu przekazuję aktualnie obowiązujący dokument wewnętrzny regulujący taką współpracę.

4. w sprawie udostępnienia wyników prac realizowanych w Projekcie KLIMAT: Pana prośba o udostępnienie ekspertyz zrealizowanych na potrzeby Projektu KLIMAT zastała przekazana kierownikowi Projektu, który udzieli Panu stosownej odpowiedzi.

Informuję ponadto, że w strukturach IMGW PIB nie funkcjonuje Sekcja Udostępniania Danych, Opinii i Ekspertyz Ośrodka Baz Danych.

Pozdrawiam
Sławomir Wereski

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut Badawczy
Ośrodek Hydrologii; Zespół Ekspertyz, Opinii i Udostępniania Danych
01-673 Warszawa; ul. Podleśna 61

tel. +48 22 56 94 381
fax. +48 22 56 94 382
Slawomir.Wereski@imgw.pl
ekspertyzy@imgw.pl

www.imgw.pl; www.pogodynka.pl